

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 4.

10. Stycznia 1820.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd Kraiowy podał do umieszczenia:

Franciszek Karol Salomon, C. K. Cyrukłowy Aptekarz Lwowski, darował Bibliotecę tutejszego Uniwersytetu Historię powszechną autorów Guthrie i Gray w ościu tomach czysto w półskórki oprawnych.

Miło jest Rządowi krajowemu, chwalebny ten dowód gorliwości o dobro powszechne, podać do publicznej wiadomości.

Z Wiednia dnia 31. Grudnia. — Komisya mianowana według przepisów uniwersała z dnia 22. Stycznia 1817 do rostrząsania czynności funduszu umarżającego procentowy dług Stanu, zgromadziła się tym końcem po upłynieniu skończonego w dniu ostatniego Sierpnia r. z. piątego półrocza od utworzenia funduszu umarżającego, i jako rezultat swojego wglądnięcia w działanie i w stan majątkowy tego Instytutu, przełożyła Najjaśniejszemu Panu poniższe zdanie sprawy, z którem podany oraz wykaz do wiadomości powszechnej, zgadza się. — Umorzenie wykupionych obligacyi dwa i pół procentowych dawnego długu Stanu wyczerpującego w kapitał pięć milionów ZR. przedsięwzięte będzie publicznie i po ukończonym obrachunku tychże obligacyi ogłoszonym zostanie.

„Najjaśniejszy Panie!”

„Od utworzenia powszechnego funduszu umarżającego procentowy dług Stanu, minęło piąte półrocze z końcem miesiąca Sierpnia, nadszedł znowu ten czas, w którym Komisya stosownie do uchwały z d. 26. Sierpnia 1817 zebrała się z grona powszechnej Kamery nadwornej, zjednoczonej Deputacyi wykupna i umarżania, tudzież Dyrekcyi przywilejowanego Austriackiego Banku Narodowego, a to dla przewrzenia się w dziedziach, i postępowaniu funduszu umarżającego i bezpośredniego zdania sprawy W. C. Mości o stanie rzeczy.

Niżej wyrażona pełna uszanowania Komisya zebrała się d. 18go t. m. i złożone so-

bie przez Dyrektora funduszu umarżającego, za piąte półrocze rachunki i wykazy zamożności tegoż funduszu, onegoż przychodów i tycze prawnego użycia w celu umorzenia tak nowych iako i dawniejszych długów Stanu przejrzała i rozstrząsała. Żeby zaś przekonać się o ałurataności wyhazanego skutku przy zakończeniu piątego półrocza, przedsięwzięła też Komisya dokładną likwidacyę Kassy głównej funduszu umarżającego długu Stanu podług przepisów dla sprawdzenia Kass ustanowionych.

Z Protokołu Komisyyi opatrzonego wykazami i dokumentami likwidacyi Kassy, racysz Wasza Cesarzka Mość najlaskawiej i dokładniej wyczytać czynność i wystawienie głównych skutków Komisyyi.

Czynny majątek funduszu umarżającego nowy dług Stanu, wynosił z końcem czwartego półrocza, to jest z końcem Lutego 1819, 73,894,269 ZR. 27 Kr. z końcem piątego półrocza, to jest z końcem Sierpnia 1819 podniósł się o 7,866,380 ZR. 29 1/2 Kr., w ogóle zaś od 1. Marca 1817 podniósł się o 31,625,022 ZR. 35 1/4 Kr.

Roczne wpływy funduszu umarżającego nowe długi Stanu wynosiły z końcem Lutego 1819 do 6,383,413 ZR. 37 Kr. w M. K. i 927,530 ZR. 29 Kr. w W. W., z końcem Sierpnia 1819 wynosiły te 6,739,853 ZR. 8 Kr. w M. K. i 922,204 ZR. w W. W. W ogóle zaś przychody tego funduszu od d. 1. Marca 1817 pomnożyły się o 4,540,309 ZR. 8 Kr. w M. K. tudzież o 134,348 w obligacych 5procentowych, a zmniejszyły się o 72,701 ZR. 57 Kr. w W. W.

Przez wpływy funduszu, które na spłacenie nowego długu Stanu procentowego poświęcano, i wyłącznie na ustawiczne wykupowanie obligów, od których procent w mocyce konwencyynnej płaci się według obiegowej wartości, obracono, wykupiono i wyciągnięto z obiegu w ciągu piątego półrocza 8,064,285 ZR. 17 1/4 Kr., ogółem zaś od 1. Marca 1817 30,285,512 ZR. 15 3/4 Kr. w amiankowych obligach.

Na spłacenie dawniejszego długu Stanu otrzymał fundusz umarżający ze Skarbu Stanu w M. K. od 1. Marca do końca Sierpnia 1819 2.600,000. W ciągu tegoż czasu umorzył tenże sam fundusz z dawnych obligów, za pośrednictwem wykupna wedle kursu 3,807,479 ZR. 58 1/4 Kr., wyciągnął zaś z obiegu dodając wpłynione do kasy i funduszow jako nadzwyczajne uposażenie przyspane 1,040,572 ZR. 58 3/4 Kr., razem 4,847,852 ZR. 58 Kr.

Cała ogólna ilość umorzonych i z Księg kredytowych wymazanych Obligacyi dawnego długu Stanu, wynosi 13,048,914 ZR. 46 Kr., z których umorzono już publicznie w d. 4. Sierpnia 1819, 5,596,701 ZR. 50 3/4 Kr.

W Wiedniu d. 26. Października 1819.

(Podpisano) Adam Hrabia Nemes,
Zastępca Prezesa C. K. zjednoczonej Deputacyi wykupna i umarżenia.

Cl. Kawaler de Füljod,
C. K. Radca nadworny.
Józef de Hauser,
C. K. Radca nadworny.

Jan Henryk Kawaler de Geymüller,
Zastępca Gubernatora Banku.
Melchior Kawaler de Steiner,
Dyrektor Banku.

Z Wiednia d. 28. Grudnia. — Dzisiaj odbyło się dziewiąte posiedzenie Obrad, zgromadzonych Niemieckich gabinetów w gmachu C. K. Kancellaryi Stanu nadwornej.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Dworska gazeta Madrycka ogłosiła listy urzędowe Jenerała Morillo, w których Pułkownik Arana donosi o swoich potyczkach z Jenerałem powstańców Marino zapadłych w dniach 10. 11. i 12. Czerwca. Wiadomości te zawierają szczególniej to, że Pułkownik dowodzący korpusem złożonym z 1200 Hiszpanów, napadł na stanowisko Jenerała Marino, lecz znów pod Hato de la Cantaura od powstańców zaczepiony odparty został aż do swego oszańcowanego obozu. Po siedmiogodzinnym i wątpliwym boju, w którym powstańcy razy 8 uderzali i w którym iak Arana sam padał, stracili Hiszpanie 250 w zabitych, z których 30 Officerów i 200 żołnierzy było ranionych, udało się nareszcie cofnąć szczątkom Hiszpanów niezapastowanym aż do nyscia rzeki Unare. Pułkownik oddał wojsku największe pochwały; kilka razy, mówi tenże: uderzyli rokoszanie na bagnety moich

żołnierzy i walczyli człowieka z człowiekiem; iazda ich udała się w najgęstsze krzaki, mieli wielu utracić Officerów a między innemi o sławnego z męstwa Pułkownika Francesco Barro.

Pomiędzy obcymi Officerami, którzy przyjęli służbę w wojsku Wenezuelańskiem znalazł się także dwóch byłych Adjutantów Murata. Kobiety powstańców noszą wizerunek Boliwara na piersiach.

Hiszpania.

Wiadomości z Madrytu z d. 7. Grudnia umieszczone w gazetach Paryżkich donoszą o szczęśliwie i wczesnie odkrytym zamachu (obaczyć przeszły N. gazety naszcy) względem zgromadzenia zbrojney sily milicyi różnych Prowincyi i w prowadzenia oney do Madrytu, a to przez sfalszowanie podpisu Hrabiego Villariezo, Jeneralnego Inspektora teyże milicyi. Okólnik z nasładowanym podpisem Hrabiego, zawierający pamienny rozkaz odebrał 42 Pułkowników milicyi. Pułkownik Toledońskiego pułku pisał natychmiast do Inspektora Jeneralnego dla uwiadomienia go o odebranym rozkazie, oraz dla przełożenia mu złego stanu kasy swego korpusu. Tym sposobem rzecz się wydała. Żądano natychmiast od Pułkownika z Toledo odebranego okólnika, i pokazało się, że był nasładowanym. Rozesłano więc gońców i do innych Pułkowników dla uwiadomienia ich o tem spisku.

Zaraza Kadyxeńska prawie zupełnie ustała, liczba chorych zmniejszyła się do 150, d. 25. Listopada umarły tylko 3 osoby. Przyśłany przez Rząd Francuzki lekarz Pariset przybył d. 18. Listopada do Madrytu, żądając się opatrzony listami zalecającemi pierwszego Ministra na d. 23. do Kadyxu. Król okazał swoje przyzwolenie na posłanie w tym zamiarze Paryseta. Do otworzonej składni dla gmin uszkodzonych szogoluiny zarazą, zapisał osobście Król 60,000 realów.

Od początku Grudnia idą oddziały wojska różney broni ku różnym portom Oceanu i śródziemnego morza, mianowicie do Bilbao, Korunny i Barceliony, gdzie wsiąść mają na różne w pogotowiu stojące okręty i udać się do Kadyxu, dla połączenia się z wyprawą. Artylerya Segovyyska dostarczyła potrzebną liczbę puszkarzy pieszych i konnych dla uzupełnienia tych, którzy do południowej Ameryki mają odplynąć.

Słychać, iż wszyscy korsarze powstańców, którzy swoim niszczącym brązeniem przeszkadzali handlowi na wysokości przylądka Świę-

tego Wicentego, Ortegala, na morzu 6ro-
dzimnem, i ciastynie Gibraltarskiej, ode-
brali rozkazy ażeby się połączyli z flotą Buen os-
Ayreską której jest poleconą obrona; przy
brzegach Hiszpańskich mają tylko pozostać
okręty, przeznaczone do podania wiadomości
o odplynieniu wyprawy w chwili, w której
ta wydzie pod żagle na swoje przeznaczenie.

Wielka Brytania.

Z Londynu d. 18. Grudnia. — W ostat-
nich dniach t. m. obawiano się zaburzeń mo-
gących nastąpić z zapowiedzianych Zgroma-
dzeń w Manszestrze i Glasgowie; z tego
względu poczyniono przeciwko tym istotne przy-
gotowania. Tęczasem Zgromadzenia te nie ze-
brały się, owszem odmówiono im tak iak i po
innych miejscach. Wiadomości z Mansze-
stru sięgające do 15. Grudnia donoszą, że wszyst-
ko było spokojne, a jednak znany nauczyciel
Harrison za należenie do buntu uwięziony
został. Zdaje się, że rozprawy Parlamentu zro-
biły wrażenie na naczelnikach Radykalnych Re-
formatorów i plany ich, jeżeli iakowe mieli,
zupelnie zniwezożyły. Niezaniechano jednak
środków ostrożności dla przytłumienia wypad-
ków iakiego zaburzenia w północnych Hrab-
stwach. Pułk jazdy Huzarów wysłano do Glas-
gowa a na kilka mil w okolo tegoż miasta
pościągano milicyję (*Yeomanry*) z Hrabstw
sąsiedzkich.

Projekta do praw względem buntowni-
czych Zgromadzeń, i odjęcia broni przeczyta-
ne po trzeci raz w izbie niższej przy-
jęte zostały znaczną większością głosów. Na-
radzania względem innych bilów trwają. Mło-
dy Lord Russel odwołując się na nieporząd-
dek, który przy wyborze Parlamentu w mia-
steczku Grampound, mającym prawo wybiera-
nia zapadł, robił wnioski, które chociaż niezme-
rzały do ogólnej reformy wyborów Parlamen-
tu i do zniesienia teraz panujących złych sto-
sunków w Reprezentacyi ale najbardziejie ty-
czyły się zaradczych środków względem mia-
steczka Grampound; jednak w dalszem roz-
winięciu się ich, wystawił mówca swoje zasa-
dy w ogólności względem wszystkich miaste-
czek nadużywających prawa wyborowego, dą-
żąc do odjęcia im tegoż prawa wyborowego i
zachęcał oraz Parlament do wzięcia pod rozwa-
gę, iakby można odhryć i zabronić przekupstwu
przy wyborze Parlamentu. Lord Castlereagh
pochwalał umiarkowanie przedłożenia, i różni-
cę tegoż od owego wielkiego pytania tyczące-
go się powszechniej Reformy Parlamentu, życzył
jednak by Lord wyłącznie tylko popierał rzecz

względem miasteczka Grampound w czem
żadnego nie dozna oporu, i dozwoli chętnie na
odjęcie temu miasteczku prawa do wyborów,
żeby zaś w ogólności na wszystkie miasteczka
takowe prawo zastosowywać, znajduie niedo-
godność i tema się opierać będzie. Strona
opozycyjna okryła Lorda Castlereagh o-
kłaskami. P. Thierney dziękował osobliwie,
za uznanie tej zasady, i wezwał Lorda Russel
do przyjęcia wniosku Lorda Castlereagha
co w następnym posiedzeniu nastąpiło; gdyż
Lord Russel wniósł, ażeby uchwalić bil odey-
mniający miasteczku Grampound prawo wy-
borów a nadając iakże prawo miasteczku Leeds
z wolnem wybieraniem w miejscu jednego
dwóch Członków. Izba uchwaliła wniosek.

Francya.

Z Paryża d. 18. Grudnia. — Dnia wczor-
zayszego dopełniony był obrządek chrztu Xię-
niczki d'Artois przez Wielkiego Jałmużnika
Kardynała Arcybiskupa Talleyranda Peri-
gord, którą iakże chrzcił z wody po narodzeniu
się Biskup Amieński. Król i Xiężna d'An-
gouleme trzymali nowonarodzoną do chrztu.

Król, iak się wyraża Dziennik Paryżki
(*Journal de Paris*) przywiódł do skutku rozpo-
rządzenie z d. 1. Grudnia, dozwalające powró-
tu wygnancom do Francyi, którzy takową fa-
lszę otrzymali. Uwiadomiono ich że mogą ode-
brać paszporty swoje u Poselstw miejscowych.
Podług wiadomości z d. 20. odebrali iakże
we paszporta od Konsula w Antwerpii: Ar-
nauld, Hulín, Vandamme, Bory St.
Vincent i Mellinet.

Monitor w porozumieniu z gazetami mi-
nisteryjalnymi, tak zwanym gazetom liberal-
nym czyni uwagę, że zbior owych próśb o utrzy-
manie konstytucyi mieszkańców z —, gminy z —,
obwodu z —, nie jest konstytucyjnym we Fran-
cyi tak, iak w Anglii. W Anglii byłyby
one takimi, albowiem, pochodziły by od praw-
nego zgromadzenia, którego we Francyi nie-
ma. Przedmiot ten roztrząsany jest teraz w ga-
zetach naszych za i przeciw temu, rozumiecie i z
zwyczajną gwałtownością. (Należałoby to grun-
townie roztrząsać, — albowiem, że się Gminy
znajdują we Francyi, nadto nie pewniejsze-
go. Lecz pojedyncze Członki nie mogą się
„Gmina“ nazywać iak się często zdarza.

Wydawcy Dziennika: Konstytucyjoni sta-
pociągający są pod śledztwo przez Królewskiego
Jeneralnego Prokuratora, za umieszczoną po-
twarzącą rozprawę przeciwko Missionarzom.

Z powodu wowy misney przez P. Lainé
przeciwko Gregoire wi, znany autor *Erarist*
Dumulin zarzuca: iż P. Lainé w 1793 w

Bordeaux nosił czapkę Jakubinów, w roku 1808, niezaprzeczonemu Kroloboycy Cambaceresowi, podczas gdy tenże przewodniczył na Zgromadzeniu wyborowem w Departamencie Girondy, nieprzyzwoite czynił grzechności. P. Lainé zaprzecza obadwa zarzuty, i dodaje tylko, że w roku 1818 będąc Sekretarzem Zgromadzenia wyborowego jako przewodzącemu wysokiemu Urzędnikowi Zgromadzenia wyborowego, należną czynił powinność.

Z niewczesnym przekazem donosi iedna z naszych gazet, iż l'Abbé de la Mennais i Baron Pymaurin otrzymali zlecenie zasięgnięcia bliższych wiadomości względem Inkwizycyi Hiszpańskiej i zaprowadzenia oney we Francyi. Baron Pymaurin umieścił swoją uwagę przeciwko temu w Monitorze, iż musiałby odmówić wezwanu, i nie mogłby być dobrze przyjętym od Inkwizycyi, ponieważ zbiegłemu z Hiszpanii do Toulouzy Olawidesowi przyjacielowi Oycy swojego przyznął się do nyscia od iey przesładowania.

Hrabia Aranda, podówczas Posel na Dworze Paryżkim, przymuszony był wprowadzić na rozkaz swojego Dworu żądanie wydania P. Olawidesa, ale wezwał oraz Bishupa w Rodez, żeby go o tem najprzedej przestrzegł, co też tenże Bishop przez oycy Pana Pymaurin uskutecznił. P. Pymaurin wykonał tak szcześnie dane sobie zlecenie względem odiazdu przesładowanego, iż kiedy wysłany ganiec Hiszpański przybył następnego dnia do Toulouzy z rozkazem wydania P. Olawidesa, iż go nie należał, albowiem ten odiechał do Gandawy. Olawides, którego P. Pymaurin w Paryżu pod imieniem Hrabiego Pilot widywał, nazywał go wybawcą. Pod ten to sam czas chodziła wieść, że Rząd Francuzki odmówił wydania, i przyjaźnie przedstawiał, iż nie było zwyczajem między Narodami cywilizowanymi, aby zbiegłego za występki kacerstwa wydawać. Toż samo opowiada Bourgoing w dziele swoim: Postróż do Hiszpanii, lecz tylko jako powieść. Estwo wierzyć można że P. Pymaurin, czuł nieszczęście P. Olawidesa, bo jako młodzieniec nenczony o okropnych skutkach nietolerancyi, które spotkały w Toulouzie Calaską rodzinę, miał pewnie od niey żywy wstręt.

Rozstrzygnięty w tych dniach sędzocy proces w Sądzie (*Assis*) w Bordeaux wzburzył powszechną kłóś. Kapitan okrętu Nogens obwinil dom handlowy tamtejszy Roze, Miensnes i kompanii, że ci pod po-

zorem prowadzenia towarów do Kalkuty uzbrowili okręt Atalante do rozboju przeciwko wszystkim okrętom bez różnicy ich bandery. Jako współuczestników tego bezbożnego przedsięwzięcia wymienił Kapitanów okrętowych Mongin, Dupin i le Bontellier, którzy równie z nim do kierowania okrętu przeznaczeni byli, tudzież kopca Laurent i pomocnika stręczycieli Thonneins. Mongin obwinil wiele osób. Roze zbiegł. Drudzy zaprzeczali temu obwinieniu jako rzeczy wymyślonej przez Nogens. Cieśla okrętowy, który dla Roze go kupił Atalante, i wyporządził, go dowodził tak, jak Kommissya zestana do rozpoznania stanu okrętu, że ten jako okręt kupiecki lecz nie jako korsarski mógł być użyty. Ogólnie zaś nie można było więcej zarzucić obwinionym, prócz uporozywego oskarżenia Nogensa i zeznania Mongina (którego się później zaparł) jako też ucieczki Roze. Mienssens i Mongin zostali uwolnieni przez Sąd (*Jury*). Drugich zaś, uznał ten Sąd winnymi „iako czyniących samowch do rozboju morskiego, którego iednak nie stwierdzili iawnymi czynnościami i nie zrobili początku do wyprowadzenia „amiarów“ i z tego powodu uwolnił ich nareszcie tenże Sąd wyłączając Mienssens, który podczas tey sprawy oskarżony będąc o podstępne bankructwo uwięziony został. Młody Thonneins oświadczył swoją niewinność z wielkiem poruszeniem umysłu po wydaniu wyroku Sędziów przytomnym oycy i bratu jako obocznem. Postępowanie względem Roze wstrzymanem zostało. Sprawa ta nie zdaie się być dostatecznie wyjaśnioną. — Zdaie się najbardziej do wiary być podobna, że te przedsięwzięcia, jak twierdził Roze wymierzone były na zakazany handel niewolnikami. Ze rozpoznanie sędziow (*Jury*) w zawiąklanych sprawach kryminalnych zwyczajnie wątpliwości podlega, wnosić można iż rzyczyna było niedostateczne postępowanie w poprzedniczem śledztwie.

Generał Savary osadzony zaocznie na śmierć w roku 1816, który po swojej ucieczce z Malty, czas długi bawił się w Turcyi, a później w Londynie, powrócił niedawno do Paryżu, żeby się osobiście stawil i usprawiedliwil. Osadzono go natychmiast w więzieniu Abbay; a drugi Sąd wojenny gotnie przeciwko niemu proces.

Rozgłoszona w wielu gazetach wiadomość, jakoby Król miał dać pozwolenie do powrotu P. Lavalettowi, nie iest pewną.